

Natychmiastowa reakcja i profesjonalne działanie – dzięki dwójce białostockich policjantów żyje człowiek

Małżeństwo policjantów - Dominika i Dawid Fajkowscy uratowali mężczyznę, który stracił przytomność na korytarzu jednego z białostockich ośrodków zdrowia. Po akcji resuscytacyjnej 75-latek odzyskał przytomność i został przekazany załodze karetki pogotowia.

Wszystko rozegrało się w poniedziałek przed południem policjant i policjantka w czasie wolnym od służby przebywali w gabinecie lekarskim jednego z białostockich ośrodków zdrowia.

Usłyszeli hałas na korytarzu. Po chwili do pomieszczenia, w którym przebywali, wbiegł mężczyzna, który poinformował, że na korytarzu leży nieprzytomny człowiek.

Funkcjonariusze natychmiast udali się na wskazane miejsce. Na podłodze leżał starszy mężczyzna. Policjant w związku z tym, że poszkodowany nie reagował na głos i dotyk oraz nie było u niego wyczuwalne tętno, ułożył go na plecach, udrożnił drogi oddechowe i rozpoczął ucisk klatki piersiowej. W tym czasie policjantka poleciła odsunięcie się osobom tam stojącym, przekazała wskazówki dotyczące wezwania karetki pogotowia i zajęła się płaczącą kobietą, którą okazała się żona ratowanego. W trakcie resuscytacji puls powrócił a 75-latek odzyskał świadomość. Przytomnego mieszkańca Białegostoku policjanci przekazali załodze karetki pogotowia. Dodatkowo, z uwagi na zaistniałą sytuację, policyjna para z Oddziału Prewencji Policji w Białymstoku udzieliła pomocy żonie białostoczanina, przewożąc ją do miejsca zamieszkania, aby mogła zabrać niezbędną dokumentację medyczną męża.

Źródło: www.podlaska.policja.gov.pl

oprac.ak

